

## Filmowcy upodobali sobie okolice Rawy Mazowieckiej

data aktualizacji: 2021.03.05 autor: Włodzimierz Szczepański



Nowa produkcja filmowa powstaje w okolicy Niwnej. (fot. GOK w Matyldowie)

**Nowa produkcja filmowa powstaje w okolicy Niwnej. Obecność kamer w tych stronach nie dziwi. Teraz powstaje tam film pod roboczym tytułem „Prorok”. Czy taki tytuł jest zapowiedzią częstszej obecności filmowców?**

- Można śmiało napisać, że filmowcy upodobali sobie naszą gminę - opowiada Łukasz Glimasiński, szef Gminnego Ośrodka Kultury w Matyldowie.

Dostał się na plan filmowy nowej produkcji z zastrzeżeniem, że nie ujawni szczegółów, ani też aktorów.

- W Nivnej kręcono film poświęcony prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu, w tym dużo scen batalistycznych. W tym jedno, wymowne zdarzenie, które wpłynęło na drogę prymasa. Mianowicie

młody ksiądz Wyszyński w czasie ostrzału zauważa chłopą, który wśród wybuchów sieje zboże. Duchowny rzuca się, aby go uchronić. Tymczasem chłop odpowiada: - Trzeba siać, bo inaczej ugór będzie - mówi Glimasiński.



Szef gminnej kultury przypomina, że w okolicach Kurzeszyna Wojciech Smarzowski kręcił wiele scen do również rozgrywającego się w czasie wojny „Wołynia”. Szczególnie często na małym ekranie mają okazję oglądać swój dwór mieszkańcy Rossochy.

- Mój ojciec, jako dziecko nie tylko przypatrywał się poczynaniom ekipy filmowej, ale też był statystą. Kręcono wówczas „Honor dziecka” - opowiada pochodząca z Rossochy Jolanta Struska.

Film powstał w 1976 roku. Zespół pałacowy Rossosze był ilustracją do romansu między bratankiem ordynata, a jego starszą kuzynką, który przerywa przyjazd nieślubnej córki ordynata. Bratanek zakochuje się w niej, ale właściciel dóbr nie wyraża zgody na małżeństwo. Ostatecznie przeszkoda zostaje pokonana, gdy okazuje się, że bratanek nie jest synem brata ordynata.

Kolejny film również iskrzy od podobnych emocji. Na terenie zespołu pałacowego były kręcone zdjęcia do serialu „Rodzina Połanieckich”. W Rossosze, czyli filmowej rezydencji Osnowskich w Przytułowie bawidamek Kopowski uwodzi pannę Castelli, a następnie jej siostrę, panią Osnowską. Mieszkańcy gminy to kinomaniacy. Rossocha i inne miejscowości w gminie gościły kino letnie. Seansy cieszyły się sporym zainteresowaniem. Może podczas kolejnych pokazów pojawi się

„Prorok”?

- Dlaczego nie? Będę się starał, aby i u nas został wyświetlony. Dla mieszkańców gminy dodatkową atrakcją mogą być kadry z ich miejscowości - mówi Glimasiński.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38145-filmowcy-upodobali-sobie-okolice-rawy-mazowieckiej>